

Bez maski i bez zaświadczenia

Data publikacji: 12.08.2020 13:00

Obowiązek zakrywania ust i nosa z powodu zagrożenia koronawirusem jest powszechny. Tylko wąska grupa osób z niepełnosprawnością nie będzie musiała tego robić i nie będzie konieczne okazywanie orzeczenia czy zaświadczenia jak pierwotnie planowano.

□

Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii wskazywało na konieczność udowodnienia braku posiadania maski względami zdrowotnymi poprzez okazanie orzeczenia lub zaświadczenia od 1 września. Z uwagi na duży wzrost zachorowań w piątek (07.08.) termin ten przyśpieszono i obowiązuje od soboty (08.08.).

- Z uwagi na fakt, że obserwujemy coraz częstsze lekceważenie obowiązku zasłaniania nosa i ust, co może skutkować nowymi zakażeniami, oraz biorąc pod uwagę opinie lekarzy, którzy nie widzą istotnych przeciwwskazań do noszenia masek, zdecydowaliśmy się, że od soboty (8 sierpnia) z obowiązku zakrywania nosa i ust w sklepach, urzędach czy transporcie zwalniają ściśle określone w rozporządzeniu wskazania. Poza nimi obowiązek zasłaniania twarzy jest powszechny – powiedział Polskiej Agencji Prasowej wiceminister zdrowia Janusz Cieszyński.

W Rozporządzeniu można przeczytać, że te ściśle określone wskazania dotyczą: całościowych zaburzeń rozwoju, zaburzeń psychicznych, niepełnosprawności intelektualnej w stopniu umiarkowanym, znacznym albo głębokim. W tych przypadkach nie będzie konieczne okazanie zaświadczenia czy orzeczenia o niepełnosprawności. Odkrycie ust i nosa jest możliwe także w przypadku komunikowania się z osobą głuchą lub niemówiącą i niesłyszącą.

Obowiązek zakrywania ust i nosa, przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy dotyczy takich miejsc jak: środki publicznego transportu zbiorowego, zakłady pracy, budynki użyteczności publicznej, targowiska, sklepy, kościoły, samoloty.

AK, mat. Pras.